Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok IX — Tarnów, piątek 30 października 1936 r. — Nr. 42

*„Naród może tylko sam sobie pomóc.
Jeśli nie potrafi tego uczynić —
to niema dlań ratunku".*

(Herzl)

Nr. tel. 45 — Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

O problemie społecznym w ogólnym syjoniźmie

Na łamach „Diwrej Akiba" przywódca młodzieży ogólno-syjonistycznej „Akiba" dr Jehuda Ohrenstein omawiając niektóre aktualne problemy ogólno-syjonistyczne pisze m. i.

„Ostatnio wypływa w dyskusjach w naszym ruchu szereg zagadnień, które się sztucznie aktualizuje, a które niestety zasłaniają prawdziwą problematykę ruchu. Jednemu z tych problemów — problemowi społecznemu chcę w niniejszym artykule poświęcić kilka uwag.

„Mówiono nam: Nie można być obojętnym wobec walki, która rozgrywa się między faszyzmem i socjalizmem. Musimy i my, młodzież żydowska brać udział w tej walce i opowiedzieć się za jedną ze stron. To stanowisko rozszczepiało myśli i uczucia młodzieży żydowskiej, wprowadzało chaos w jej dusze, wielu straciliśmy na zawsze. My byliśmy przeciwni, by młodzież żydowska zaciągnęła się do jednego z tych dwu walczących obozów. Jakie bowiem były konsekwencje? Stojąc po stronie socjalizmu można było się przyłączyć do II lub III Międzynarodówki. Przypuśćmy wstąpienie do bolszewickiej Międzynarodówki. Czy mogliśmy się do tej Międzynarodówki przyłączyć? Nie chcieliśmy się wyrzec języka hebrajskiego, kultury hebrajskiej, Palestyny — a to wszystko było i jest prześladowane w ZSRR., stosunek zaś jego do naszego dzieła w Palestynie jest nie mniej pogromowy od nastawienia muftiego. Czyż mamy więc z bolszewicką Międzynarodówką, która przekreśla żydostwo i syjonizm, walczyć o nowe oblicze świata?

Pozostaje social-demokracja. Czyż II Międzynarodówka sformułowała kiedyś wyraźnie swój program żydowski, czy powiedziano kiedyś jasno i wyraźnie, że naród żydowski ma niezaprzeczalne prawo do odbudowy swej Siedziby Narodowej i należy mu pomóc i popierać syjonizm? Niektórzy socjaliści ad personam wyrażali nam swoje sympatie. Ale taey sympatycy znajdują się i w innych obozach. Obecnie odbyła się konferencja Labour Party w Anglii, w państwie, które posiada mandat nad Palestyną. „Mapaj" wysłało na tę konferencję swe najzdolniejsze siły. Efekt — nic nie mówiąca rezolucja w sprawie Żydowskiej Siedziby Narodowej, którą można tak interpretować, jak się tylko człowiekowi żywnie podoba.

Czy możemy razem z socjalistami walczyć w jednym obozie, jeżeli chodzi o interesy żydowskie w golusie? Większość żydowska w krajach golusu to pauperyzujący się stan średni i „Luftmenschen". Z pozycyj, które posiadamy wypiera się nas. Do fabryki nie dopuszcza nas robotnik polski, który nieraz gotowy jest ogłosić strajk z powodu przyjęcia jakiegoś Żyda przez żydowskiego fabrykanta. O pójściu na rolę nie ma mowy. Ci Żydzi, którzy żyją jeszcze po wsiach opuszczają je w popłochu. Program zaś socjalistów to etatyzm. Gdy n. p. sprawa monopolu tytoniowego była aktualna w Sejmie Polskim i decyzja zależała od jednego głosu ówczesnego posła syjonistyczno-socjalistycznego — tenże oczywiście głosował z socjalistami. Jakie były skutki? Kilku fabrykantom żydowskim odebrano źródła dochodu. Nie tylko fabrykantom, ale i setkom urzędników, pośredników i robotników żydowskich, którzy w tych przedsiębiorstwach byli zatrudnieni. Fabrykanci, urzędnicy, pośrednicy i robotnicy nie-Żydzi zostali zatrudnieni w monopolu. Dla Żydów w maszynie państwowej istnieje przede wszystkim — redukcja.

W Hiszpanii toczy się obecnie bój między socjalistami a faszystami. Jeżeli mamy być socjalistycznym ruchem młodzieży, to nie możemy przecież mieć takiego cynicznego stosunku do tej walki, jaki mają angielscy czy francuscy socjaliści. Jeżeli należymy do tego samego obozu, to trzeba pospieszyć z pomocą, zorganizować akcję pieniężną (w Palestynie proponuje to lewica „Poale Syjon" i zwalcza „Mapaj" za ich niekonsekwentne stanowisko), jechać na front hiszpański. Duch rewolucyjny nie pozwala, żeby w takim czasie myśleć o zarobku, o studiach i t. p.

My tych konsekwencyj, które każda socjalistyczna organizacja młodzieży powinna wyciągnąć — nie chcemy ponosić i dlatego nie jesteśmy socjalistami. Jasno i uczciwie. Kto jest socjalistą, kto chce brać udział w walce, która się obecnie toczy między faszyzmem a socjalizmem, niechaj wstąpi do jakiejś socjalistycznej organizacji".

A dalej pisze:

„...Achad Haam wyplenił z nas poczucie Minderwertigkeitsgefühl i uczynił z nas dumnych Żydów. Odsłonił nam ludzkie podejście do kwestii żydowskiej. Żydzi cierpią bardziej od innych warstw społecznych. Żydowski robotnik cierpi nie tylko jako robotnik. Swój los robotnika łatwiej mu znieść, bo cierpi na równi z całą swoją warstwą społeczną. Przede wszystkim jednak cierpimy jako Żydzi. Gdyby świat był inny, aniżeli jest, toby przede wszystkim nie tolerował wśród siebie tej nierówności, tej krzywdy, która się dzieje Żydom. Jesteśmy jednym z najpracowitszych narodów, posiadamy największą ilość wśród reprezentantów nagrody Nobla, w każde społeczeństwo wlewamy nasz twórczy wysiłek i jesteśmy pionierami postępu, a wzamian za to odpłaca się nam od setek lat stosami ognistymi, pogromami, obozami koncentracyjnymi, wyrywaniem egzystencji i przepędzaniem precz w atmosferze poniżania i zohydzania naszego narodu. Żadna partia nie wypisała na czele swego programu walkę z tą szatańską grą, którą się prowadzi przeciwko Żydom. Każdy dżentelmen jest usłużny wobec dam, a salwy śmiechu towarzyszą barbarzyńskiemu wybrykowi spychania Żyda-starca ze schodów wagonu. Nie chcemy dłużej trwać w tym niewolniczym położeniu. Naród żydowski jedynie na nas młodzież żydowską liczyć może, a my chcemy mu się oddać bez reszty. Rzucamy dom rodzinny, rzucamy zawody i idziemy walczyć o wolność narodu, bo nas dusi ta sytuacja, przytłacza to nieszczęście, które jest naszym udziałem. Istnieją ludzie w świecie, którzy walczą o wielkie, humanitarne idee. Uznajemy ich pracę, budzimy dla nich szacunek. Kto jednak z ludzkim uczuciem w sercu może mieć pretensje do młodzieży żydowskiej, że oddaje się wyłącznie wyzwoleniu swego narodu? A tu w chwili, gdy coraz nowe hiobowe wieści uderzają w nas, gdy wzmaga się fala nieszczęść, a zanika nawet nadzieja na pomoc z zewnątrz, gdy wszystko drga w człowieku wpatrzonym w przyszłość i szukającym drogi wyjścia — w naszym własnym obozie powstają ludzie, którzy chcą osłabić wiarę, że idziemy słuszną drogą, którzy chcą nas przybić frazesem, że grzeszymy wobec świata.

Nie tylko to. W Palestynie jeszcze nie umilkły strzały terorystów arabskich, godzących w byt jiszuwu. Przeżywamy nie tylko kryzys polityczny, ale całe nasze gospodarstwo chwieje się w swych fundamentach. Szukamy dróg, jak zbudować rentowne gospodarstwo, jak zwiększyć 400 tysięczny jiszuw. W takim okresie chce się nas zahypnotyzować, że najważniejszą w tej chwili dla organizacji sprawą to sprawa przyszłego oblicza społecznego żydowskiej Palestyny. Problem nieaktualny, daleki od palestyńskiej rzeczywistości, od istotnych zagadnień jiszuwu, który boryka się jak przeżyć jutrzejszy dzień — chce się wtłoczyć w nasze szeregi. I te „nowe" hasła spotkaliśmy na drodze naszego ruchu jeszcze 12 lat temu. Te same słowa wówczas padały ze strony „Haszomer Hacair". Nie możemy czekać, tylko już, natychmiast musi paść decyzja. Prorokowano wówczas, że kończy się okres solidaryzmu narodowego, zaczyna się epoka zaostrzonej walki klas i już musimy zadecydować o socjalistycznym obliczu Palestyny. Po tych ich proroctwach przyszły smutne wypadki 1929 roku, a gdy odnowili z piątą aliją swe „proroctwa", gdy bez pardonu zwalczali Bin Guriona za jego reakcyjne hasło: Szalom al Izrael — nastąpił strajk arabski i ta sytuacja, w której cały jiszuw znalazł się w okopach i momentalnie zrozumiał jak daleką jest droga do żydowskiej Palestyny i ile krwi i mienia trzeba wspólnie złożyć, zanim dojdziemy do tego celu.

Do jakich konsekwencyj doprowadza opowiedzenie się za socjalistyczną Palestyną? To stanowisko doprowadza do podkreślenia klasowego podziału jiszuwu jako czegoś zasadniczego. Nie można być socjalistą i nie nienawidzieć klasy nie robotniczej. Logiczne wyrozumowanie, że dziś jest konieczna kooperacja, nie zmniejsza obcości, nie zmniejsza nienawiści, której objawy nieraz obserwowaliśmy w jiszuwie, która doprowadzała do obrzucania cegłami i kamieniami pochodu dzieci betarowych, wybijania szyb w domu gimnastycznym „Makkabi". Zresztą wystarczy przeczytać Berla Kacenelsohna: Bamiwchan — by zrozumieć do jakich psychologicznych konsekwencyj doprowadza opowiedzenie się za socjalistyczną Palestyną. Najbardziej zwyrodniałym wyrazem nienawiści do narodu tych, co walczą o socjalistyczną Palestynę, to żydowscy komuniści. Nie tylko burżuazja żydowska, ale i robotnicy żydowscy aż po lewicę Poale-Syjon stanowią „imperialistyczną reakcję", przeciwko której budzi się wszystkie instynkty nienawiści,.

Kultura nienawiści nie powiększa sił narodowych

(Głos posła ks. dra Lubelskiego w kwestii żydowskiej)

W roku 1924 poseł ks. dr Józef Lubelski wydał broszurę zatwierdzoną przez Kurię Metropolitalną we Lwowie 30 sierpnia 1924 r. p. t. „Nacjonalizm w świetle etyki katolickiej". Z broszury tej przytaczamy poniższy fragment, który warto przypomnieć tym sferom, które dzisiaj całkiem innymi środkami usiłują rozwiązać kwestię żydowską w Polsce.

...Uważam, że droga do utrzymania Polski w obecnych granicach, do uczynienia z niej potężnego, silnego państwa, do zrobienia z mniejszości narodowych lojalnych obywateli i przywiązanych do państwa i narodu polskiego, prowadzi nie przez jakieś krzywdzące ich prawa, nie przez drażnienie ich, nie przez nieuznawanie ich narodowości i ich słusznych narodowych postulatów — ale jedynie przez zrównanie ich w prawach i obowiązkach, bez przywilejów oczywiście, ale i bez wyjątkowych ustaw, przez ścisłe i sprawiedliwe wypełnianie konstytucji, opartej na zasadzie równości i sprawiedliwości wobec wszystkich swoich obywateli.

To będzie zgodne i z etyką katolicką i z tradycją naszą polską, a także i z interesem narodu i państwa naszego. My, którzyśmy tyle wycierpieli dla utrzymania i zachowania naszej narodowości, nie możemy naśladować naszych zaborców, których polityka wynaradawiająca, oparta na egoiźmie narodowym, taką zupełnie poniosła klęskę. Hakata czy rusyfikacja nie powinny być dla nas wzorem, tylko odstraszającym przykładem. Kultura nienawiści nie powiększa sił narodowych, czyni to tylko kultura miłości i sprawiedliwości. To, co jest etycznie złem, nie może być politycznie dobrem. Czyn nieetyczny może wprawdzie przynieść sukces chwilowy, ale na dalszą metę musi się pomścić. Tragizm złych czynów, tak określony przez Schillera „Das ist der Fluch der bösen Tat, dass sie fortzeugend nur Böses muss gebären", i w polityce i w życiu narodów ma zastosowanie. Przemocą w nikogo narodowości polskiej nie wmówimy, ani też żadnego narodu gwałtem przy państwie polskiem na długo nie utrzymamy.

Krzykliwym antysemityzmem także palącej u nas kwestji żydowskiej nie załatwimy. Nadto powinniśmy pamiętać o tem, że stosując wobec innych niesprawiedliwość i gwałcąc ich przyrodzone prawa, największą szkodę wyrządzamy sobie samym, bo zabijamy w nas i w narodzie najlepsze pierwiastki ludzkie, bo uczucie sprawiedliwości i uczciwości, a „narodu duch zatruty — to dopiero bólów ból". Polska myśl narodowa i państwowa nie szła też nigdy drogą egoizmu narodowego. Zasadniczą cechą państwowości naszej była wolność i tolerancja ustrojowa dla wszystkich przejawów odrębności historycznej czy cywilizacyjnej lub tylko plemiennej i językowej.

Doroczne walne zgromadzenie ogólnych syjonistów

Przy nader licznym udziale członków odbyło się w niedzielę 25 bm. doroczne walne zgromadzenie ogólnych syjonistów.

Zagaił prezes tow. dr Chomet, który wygłosił dwugodzinny piękny pod względem formy i treści referat o obecnej sytuacji w ogólnym syjoniźmie. Na wstępie swego referatu tow. dr Chomet nakreślił ideowe założenia ogólnego syjonizmu i jego stanowisko wobec poszczególnych problemów syjonistycznych. Wskazał na konieczność wzmocnienia niezależnego ogólnego syjonizmu dla dobra całego ruchu syjonistycznego, rozparcelowanego na partie i frakcje, działające tylko w interesie i dla dobra swoich grup, tracąc z oka interes ogółu, co ujemnie się odbija na całokształcie naszej pracy odrodzeniowej i odbudowawczej, przy czym mowca podkreślił z naciskiem konieczność natychmiastowego przystąpienia do tworzenia pozycyj gospodarczych i zawodowych w Palestynie, gdyż jedynie realne pozycje spotęgują wpływ i powiększą znaczenie obozu ogólno-syjonistycznego tak w Palestynie jak i w golusie.

W drugiej części swego referatu tow. dr Chomet złożył sprawozdanie z działalności ustępującego komitetu lokalnego w okresie sprawozdawczym. Organizacje młodzieży ogólno-syjonistycznej na terenie Tarnowa powiększyły swe szeregi i stoją na wysokim poziomie ideowym. Rozwijają bardzo intensywną działalność wychowawczo-ideologiczną wewnątrz swych organizacyj, biorą czynny udział w pracach komitetu lokalnego, oraz górują w pracy na rzecz funduszów syjonistycznych. Bnej Syjon liczy 60 członków, Hanoar Hacijoni 360, Akiba 280.

W pracy na rzecz funduszów syjonistycznych ogólni syjoniści zajmują oczywiście pierwsze miejsce, szczególnie dzięki pracy młodzieży. Na ogólną kwotę zł 7.104 zebraną w roku sprawozdawczym na Żydowski Fundusz Narodowy — ogólni syjoniści zebrali zł 4.770·04 (67%), podczas gdy wszystkie inne frakcje zebrały tylko zł 2.334·11 — a z tego Mizrachi zł 1.112·17 (15%), Wizo zł 595·78 (8½%), a cała lewica syjonistyczna razem tylko zł 598·30 (8½%). (Brit Hakanaim zebrał zł 27·86). Wśród organizacyj młodzieży pierwsze miejsce zajmuje org. Hanoar Hacijoni z kwotą zł 1093·16. Keren Hajesod wykazuje ciągły wzrost dzięki staraniom i pracy prawie wyłącznie ogólnych syjonistów.

Ciągły rozwój wykazują też czytelnia i klub syjonistyczny. Intenzywnie pracowała „Opieka nad Hachszarami ogólno-syjonistycznymi", komisja kulturalna, oraz komisja dla podatku partyjnego, przy czym należy podkreślić, że niestety nie wszyscy towarzysze spełniają swój obowiązek wobec podatku partyjnego, który bądź co bądź jest jedynym źródłem finansowym umożliwiającym jakąkolwiek pracę.

Szkoły „Safa Berura" prowadzone przez naszych towarzyszy stoją na wysokim poziomie, co zresztą stwierdzają czynniki miarodajne.

Bardzo ważną placówką dla naszego ruchu jest związek rzemieślników „Cijonim Baalej Mikcoa", który na naszym terenie ładnie się rozwija.

W okresie sprawozdawczym komitet lokalny przeprowadził akcję wyborczą do kahału, która się zakończyła wielkim zwycięstwem syjonizmu w Tarnowie. Okazało się ponownie, że masy żyd. w Tarnowie są syjonistyczne. Należy się zatem zastanowić, w jaki sposób ująć je w ramy organizacyjne.

Bardzo ważną misję kulturalno-społeczną spełnia „Tygodnik Żydowski", który stoi na straży niezależnego ogólnego syjonizmu, czystości życia publicznego naszego miasta, oraz broni interesów i praw żydowskich na terenie Tarnowa. Dzięki odpowiedniemu poziomowi „Tygodnik Żydowski" zaskarbił sobie bardzo szerokie koło zwolenników, oraz poważanie i uznanie wszystkich sfer ludności naszego miasta.

W końcu tow. dr Chomet podkreślił wydajną współpracę naszych towarzyszy w całym szeregu instytucyj społecznych i filantropijnych.

Oto piękny obraz działalności komitetu lokalnego w okresie sprawozdawczym. Zadaniem nowego komitetu lokalnego — kończy dr Chomet swoje świetne przemówienie — będzie pracę tę kontynuować, rozszerzać i pogłębiać.

W dyskusji zabrał głos tow. dr Schenkel, który m. i. podkreślił wielkie zasługi tow. dra Chometa w pracy i w rozbudowie organizacji syjonistycznej w Tarnowie, wyrażając życzenie, aby tow. dr Chomet nadal zachował godność prezesa naszej organizacji, po czym przemówił też tow. mgr. Dintenfass, omawiając niektóre aktualne problemy syjonistyczne.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu komitetowi lokalnemu, wybrano nowy komitet lokalny w następującym składzie: tow. dr Chomet, Blumenkranz N., mgr Dintenfass M., Ehrlich Ch., Fast J., Fenichel Z., Fluhr E., Fluhr H., dr Goldberg, dr Grünberg, Gelbowa R., Gelbówna H., Grünspann I., Glassnerówna R., Holländer H., Keller S., Kimmel H., Korniło J., Kudler L., Lichtig Ch., dr Mandel, dr Menderer, Mondscheinowa E., Osterweil G., Perlbergowa Br., Reich Sz., Rapaport S., Rapaport W., Reinhold A., dr Schenkel, Sauerstrum E., dr Seidenwerg, Selinger L., Selinger S., Schwanenfeld M, Spenadel B., mgr Spielman, Steinbock E., Schmalholz Sz., Ungerowa D., Wurzel S, Wachsman R, Wild N.

Komisja rewizyjna: Starkman J., dent. Hellin, red. Friedman, Lion M., dr Maschler.

Sąd polubowny: Spielman Abr., dyr. Schinagel L., dr Rein S., dr Katz A., Reich I.

W końcu przyjęto jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Walne zgromadzenie ogólnych syjonistów odbyte dnia 25 października br. w Tarnowie wyraża swoje pełne uznanie i serdeczną wdzięczność tow. drowi Chometowi, prezesowi org. sjon. w Tarnowie za jego niestrudzoną i pełną ofiar działalność dla dobra ogólnego syjonizmu, jakoteż za piękną rozbudowę organizacji ogólno-syjonistycznej w Tarnowie i apeluje, aby nadal dzierżył przewodnictwo organizacji syjonistycznej w Tarnowie.

2) Walne zgromadzenie ogólnych syjonistów odbyte dnia 25 października br. w Tarnowie wyraża serdeczne uznanie i podziękowanie tow. drowi Chometowi za ofiarne i zwycięzkie przeprowadzenie akcji wyborczej bloku syjonistycznego do kahału, zaś tow. drowi Menderowi za nader sumienne, umiejętne i spręzyste kierownictwo główną komisją wyborczą żydowskiej gminy wyznaniowej. Walne zgromadzenie gorąco apeluje i wzywa obu powyższych towarzyszy, aby dla dobra społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie przyjęli mandaty w tworzącym się zarządzie kahału.

3) Walne zgromadzenie ogólnych syjonistów odbyte dnia 25 października br. w Tarnowie wzywa społeczeństwo żydowskie do jak najdalej idących wysiłków i ofiar na rzecz zagrożonych pozycyj w Erec i składając hołd ofiarom teroru arabskiego zapewnia ruch syjonistyczny, że stać będzie na straży realizacji ostatecznego celu syjonizmu t. j. Państwa Żydowskiego w Erec Izrael.

4) Walne zgromadzenie apeluje do Kierownictwa Światowego Związku ogólnych syjonistów o rychłe rozpoczęcie pracy realizacyjnej ogólno-syjonistycznej, a w szczególności rozpoczęcia pracy nad stworzeniem realnych pozycyj w Erec Izrael — od czego zależy przyszłość i siła ogólnego syjonizmu. W tym celu należy przystąpić do rozpoczęcia pracy na rzecz Keren Haowejd Hacijoni, jako głównego instrumentu realizacyjnego.

5) Walne zgromadzenie uważa, że wzmocnienie i rozbudowa kibuców ogólno-syjonistycznych w Erec Izrael jest głównym i pierwszym zadaniem ruchu ogólno-syjonistycznego.

6) Walne zgromadzenie wzywa komitet lokalny do coraz większej aktywności i energicznego kontynuowania pracy dotychczasowej, jakoteż wzywa wszystkich członków organizacji do ofiarnego spełniania wszystkich obowiązków organizacyjnych i pełnego poparcia funduszów palestyńskich.

7) Walne zgromadzenie przesyła braterskie pozdrowienia kibucom ogólno-syjonistycznym w Erec Izrael, a w szczególności chalucom z kibucu Hanoar Hacijoni w Kfar Usza, realizującym bezkompromisowo hasła ogólnego syjonizmu. v.

Podziękowanie

WPanu Drowi FEIWLOWI, oraz akuszerce WP. KONIECPOLSKIEJ

za troskliwą opiekę i ofiarną pomoc udzieloną mojej siostrze przy ciężkim porodzie – składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać". **Sara Weinrieb**

Oszczerstwo „model 1936"

Nie mogła pozostać bez echa w zaniepokojonej żydowskiej opinii publicznej fala nagle powstałych procesów o obrazę narodu polskiego przez Żydów. Odnosi się wrażenie, że działa tu jakieś prawo serii. Najbardziej objektywnego człowieka zdumiewać musi fakt, że równocześnie w rozmaitych punktach kraju wpływają doniesienia na ludność żydowską, powodujące procesy, jak również przebieg tych procesów.

W tej sprawie pisze w „Momencie" poseł dr Gottlieb:

„...Oszczerstwo, że Żydzi spożywają krew chrześcijańską w czasie Wielkanocy przestało być artykułem obiegowym. Nie ma zdaje się sądu, któryby w to chciał uwierzyć, nawet gdyby 100 świadków oświadczyło pod przysięgą, że „sami to widzieli". Sędziowie z całą pewnością stwierdziliby, że wszystkich 100 świadków albo znajdowało się pod psychozą, albo notorycznie skłamało pod przysięgą.

Tak samo nie możnaby już dziś zrobić kariery przez wysunięcie oskarżeń, że Żydzi obrazili wiarę chrześcijańską, że zatruwają studnie, że dają sygnały wrogom itd. itd.

Oszczerstwo „model 1936" brzmi: „Żyd obraził naród polski".

Jeśli spisywane będą w przyszłości dzieje kultury i obyczajowości współczesnych czasów odszuka się, idąc śladami kroniki wydarzeń odzwierciedlonych w pismach, kto był autorem tego pomysłu. Nie pozostał odosobniony. Znaleźli się rychło uczniowie, którzy puścili się na tą samą drogę, tymi samymi metodami i wedle tego samego systemu. Zaczyna się od obsypania Żyda albo kobiety żydowskiej obelgami, z doborem najsoczystszych wyrazów, przy czym wyrażane są myśli o Żydach, dalekie od rycerskości. Jeśli się zaś to odbywa na terenie tzw. szkoły wyższej, dochodzi do tego argument laski, kastetu, albo pięści, spuszczonej na głowę żydowską. Ponieważ powstaje rumor, można do tego dochodzić z zgrabną rycerskością oskarżenie, że Żyd albo Żydówka obrazili naród polski. A świadkowie nic łatwiejszego. Jakże dawno to było, kiedy 10 niewiast pod przysięgą świadczyło, że „same przez szparę w ladach okiennych widziały", jak rabin z 10 Żydami brodatymi trzymali małego Janka i toczyli z niego krew do szklanki. Na drugi dzień Janek wrócił świeżutki i zdrowy do domu. Okazało się, że się chował u ciotki, ponieważ bał się, że zbije go ojczym. Była to bowiem niedziela, kiedy ojczym zazwyczaj przychodzi do domu „pod gazem". Pokolenie odchodzi, pokolenie przychodzi, a oszczerstwo żyje. Rzecz tylko w tym, że model 1936 ma nowy kształt: „Żydzi obrazili naród polski". A świadkowie „sami to słyszą". A jeśli nawet nie słyszeli dokładnie, to swoim rozumem pojęli, że bici i zdeptani Żydzi z pewnością krzyczeli coś takiego, co obraża naród polski.

Nie. Tu nie pomogą żadne tłumaczenia, żadne wynurzenia. Kiedy próbujesz pomówić z uczciwym chrześcijaninem, który nigdyby nie poniżył się do nikczemności albo oszczerstwa, odpowie ci wzruszeniem ramion: „Cóż robić? Taka teraz idzie fala, musicie przeczekać".

Oczywiście należy przeczekać, z zaciśniętymi ustami czekać. Ale potrzeba dużej siły wewnętrznej, aby się nie załamać w tym czekaniu. I tę siłę znaleźć musimy w nas samych. Nikt jej nam nie udzieli".

Walne zgromadzenie „Cijonim Baalej Mikcoa"

W sobotę dnia 24 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie „Cijonim Baalej Mikcoa" z udziałem przedstawiciela kom. lok. org. syjon. w osobie wiceprezesa tow. mgra Dintenfassa. Po zagajeniu przez prezesa tow. Spenadla i po uczczeniu jednominutowym milczeniem pamięci błp. Nachuma Sokołowa, Meira Dizengoffa i poległych braci w Erec, sprawozdanie z działalności zarządu w okresie sprawozdawczym złożył tow. Spenadel, zaś kasowe i KKL złożył tow. Brigg, po czym wywiązała się dyskusja.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: tow. Rapaport — prezes, Selinger — wiceprezes, Lieberfreund — sekretarz, J. Fries — skarbnik, członkowie zarządu: tow. Koniecpolski, Blitz, Keller.

Na zakończenie nowowybrany prezes tow. Rapaport wezwał wszystkich do aktywnej pracy syjonistycznej i kulturalnej. Odśpiewaniem Hatikwy zakończyło się walne zgromadzenie.

Przed wyborem zarządu kahalnego

Sytuacja na froncie kahalnym wyjaśniła się już zupełnie, a skład przyszłego zarządu jest już wiadomy, jeżeli oczywiście nie zajdą jakieś niespodzianki.

W przewidzianym terminie wpłynęło do komisji wyborczej 5 list kandydatów:

Lista nr 1 — to lista „Bundu" z pp. Dawidem Batistem i Mojżeszem Feuereisenem na czele.

Lista nr 2 z p. Chaimem Aberdamem i Gabrjelem Gerstenem na czele.

Lista nr 3 — to lista bloku syjonistycznego. Kandydatami tej listy są: pp. Wolf Götzler, dr Abraham Chomet, dr Mieczysław Menderer, Izrael Kohn.

Lista nr 4 z pp. Maurycym Hutterem i H. Stajnhauerem na czele.

Lista nr 5 — to lista Agudy i Bobowy z pp. Aronem Rosenzweigem i Chasklem Neumanem na czele.

Bund wraz z lewicą Poale Syjonu dysponują 5 głosami. Zdobędą zatem 2 mandaty. Lista p. Aberdama zdobędzie 1 mandat (razem z p. Gerstenem). Lista bloku syjonistycznego, który dysponuje 7 głosami — zdobędzie 4 mandaty. P. Hutter zdobędzie 1 mandat (2 głosy), a Aguda zdobędzie 2 mandaty, bo wraz z Bobową dysponuje 4 głosami.

Przewidywany skład zarządu kahalnego jest zatem następujący: pp. Wolf Götzler, dr A. Chomet, dr M. Menderer i Izrael Kohn (blok syjon.), Dawid Batist i Mojżesz Feuereisen (Bund), Chaim Aberdam, Maurycy Hutter, Aron Rosenzweig i Chaskel Neuman (Aguda z Bobową).

Członkowie Rady wybrani do zarządu muszą złożyć swe mandaty radzieckie, a w ich miejsca wchodzą do Rady ich zastępcy. O ile wyżej podany skład zarządu zostanie rzeczywiście wybrany — to do Rady kahalnej wejdą z bloku syjonistycznego pp. Izrael Hönig, dr Juljusz Dresner i Artur Volkman, z listy p. Huttera wejdzie p. Zysze Haber, z listy Bundu — pp. Izrael Gross i Józef Szyja Last, z listy p. Aberdama — p. Mechel Chrapliwy, a z listy Agudy p. Markus Kellner.

Posiedzenie wyborcze Rady kahalnej dla wyboru zarządu odbędzie się w sobotę dnia 31 bm. o godzinie 7 wieczór.

120.000 zł straty

Ministerstwo Przemysłu i Handlu cofnęło tutejszej bekoniarni z dniem 1 grudnia b. r. kontyngent na eksport bekonów za granicę. Cofnięcie kontyngentu Ministerstwo uzasadnia tem, że tutejsza bekoniarnia, prowadzona pod firmą Rusinowski i Ska nie dotrzymała warunków umowy.

O ile cofnięcie to zostanie utrzymane w mocy, to bekoniarnia tutejsza stanie wobec konieczności likwidacji, a miastu i ludności grożą wielkie straty. Zarząd miejski straci bowiem około 120.000 zł dochodu rocznie (100.000 zł tytułem czynszu dzierżawnego i około 20.000 zł za użycie prądu elektrycznego i gazu), co stanowić będzie wielką lukę w budżecie gminnym. Uboga ludność straci możliwość nabywania tanich odpadków bekonowych, a rolnicy stracą z powodu zmniejszenia się zapotrzebowania na świnie.

Zarząd miejski zwrócił się do czynników miarodajnych z prośbą o dalsze udzielenie kontyngentu tutejszej bekoniarni, by miasto uchronić od dotkliwych strat.

Obywatele! Obywatelki!

Świat otrząsa się z przygnębienia kryzysowego, a powiew odrodzenia idzie przez ludzkość, niosąc wiarę w lepsze, jaśniejsze jutro. Narody, które poprzez lata ciężkiej depresji borykają się z najróżnorodniejszymi trudnościami, widzą, że magiczne formułki nie mogą dać zbawienia. Jedynie stara, odwieczna zasada, że tylko wytrwała i sumienna praca stwarza podstawę gospodarczego rozwoju, zachowała w dalszym ciągu swą niezmienną wartość. Ci, którzy dawniej ją głosili, zbierają teraz plony swych wysiłków; inni nauczeni smutnym doświadczeniem, dochodzą teraz dopiero do wniosku, że jedynie ona może zapewnić jasną przyszłość.

Każdy człowiek powinien dążyć, aby własną pracą osiągnąć własny kapitał, który będzie fundamentem jego niezależności gospodarczej. Zwiększając zasoby własne i przezornie nimi gospodarując, każdy obywatel staje się jednym z ogniw, zespalających społeczeństwo do wysiłku w kierunku rozwoju wszystkich dziedzin kulturalnego i gospodarczego bytu narodu. Twórczyną dobrobytu człowieka jest rozumnie pojęta oszczędność. Jej to poświęcony jest co roku **dzień 31 października**, obchodzony przez cały świat kulturalny jako **Międzynarodowy Dzień Oszczędności**. W dniu tym w Polsce z radością stwierdzamy, że kraj nasz w światowym pochodzie ku odrodzeniu gospodarczemu i jaśniejszemu jutru, wszedł na drogę wiodącą do poprawy. Odżywają warsztaty pracy, płoną ogniska pod wielkimi piecami, dymią kominy, huczą motory. Budzi się myśl o budowaniu lepszego jutra, o zabezpieczeniu przyszłości drogą nigdy nie zawodzącej przezorności.

Każdy, komu bezpieczeństwo bytu własnego i rodziny jest drogie, musi hołdować zasadzie rozumnie pojętej oszczędności, pomnąc, że posiadanie zasobów jest najpewniejszą rękojmią spokojnej przyszłości.

31. X. 1936. **Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej**

Obniżka cen artykułów pierwszej potrzeby

Dnia 27 bm. odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, która wydatnie obniżyła ceny artykułów pierwszej potrzeby: chleb żytni jasny 27 gr, ciemny żytni 26 gr, słonina 1·60 zł, kiełbasa 1·70 zł, mięso wołowe 1 zł, cielęcina 1·30 zł, wieprzowina 1·80 zł — za 1 kg, bułka 10 dkg 5 gr, 6 dkg 3 gr.

Ze sportu

Zawody o mistrzostwo kl. A

Podgórze — Tarnovia 2:1 (2:0)

Leader A klasy odniósł zasłużone zwycięstwo nad outsiderem, którego linia ataku prowadzona przez rezerwowego Wychodila nie mogła zdobyć się na wykorzystanie dogodnych pozycyj podbramkowych.

Zawody należy podzielić na dwa okresy; przed pauzą Podgórze grając z wiatrem miało więcej z gry i zdołało zapewnić sobie zwycięstwo ze strzałów Kasiny i Hausnera. Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie. Tarnovia zdecydowanie przeważała i Podgórze ograniczyło się tylko do skutecznej defenzywy. W tym okresie Tarnovia zdobyła honorową bramkę ze strzału Krawczyka.

Sędziował słabo p. Kochanek z Krakowa.

Zawody o mistrzostwo kl. B

Tarnovia Ib — Makkabi (Mielec) **2:1** (1:1)

Rezerwowa drużyna Tarnovii zwyciężyła szczęśliwie mało rutynowaną drużynę mielecką, która do przerwy winna była prowadzić różnicą conajmniej dwóch bramek.

Sędzia p. Krupa.

Samson — Mościce 2:0 (1:0)

Mościce poniosły na tych zawodach pierwszą klęskę w tegorocznych mistrzostwach.

Technicznie lepsza drużyna Samsonu zdołała po pięknej grze pokonać silniejszego fizycznie o klasę przeciwnika.

Bramki strzelili Argand i Franzblau z karnego.

Na specjalne wyróżnienie u zwycięzców zasłużyli sobie Vogel, Franzblau i Argand II, u pokonanych Fałatowicz.

Sędziował p. Kulczyk.

Walne zgromadzenie sekcji tenisa stołowego ŻTGS. Samson odbyte dnia 16 bm. wybrało nowy zarząd w następującym składzie: Gelbwachs B. — kierownik, Birnfeld Ch. — zastępca kierownika, Schif K. — sekretarz, Spielvogel Z. — gospodarz, Eisen S. — członek zarządu.

Zarząd sekcji bokserskiej ŻTGS. Samson zawiadamia, że w najbliższych dniach rozpoczną się treningi bokserskie w sali gimnastycznej w szkole bar. Hirscha. Wpisy do sekcji przyjmuje się w lokalu towarzystwa przy ul. Mickiewicza 12. *Ge-Be*

Ze stow. kupców i przemysłowców

w Tarnowie

W związku z podjętą przez Rząd akcją obniżki cen, władze administracyjne zaczęły zwracać baczną uwagę na obowiązujące przepisy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 lutego 1923 r. (Dz. U. R. P. z 1923 r. Nr 22, poz. 139) w sprawie obowiązku ujawnienia cen przedmiotów powszechnego użytku.

Poniżej podajemy najważniejsze obowiązujące przepisy:

Kto jest obowiązany do ujawnienia cen (wywieszania cenników)?

W myśl § 1. cyt. wyżej Rozporządzenia, obowiązek ujawnienia cen przez wywieszenie odnośnych cenników spoczywa na „posiadaczach składów, sklepów, handlów, restauracji, cukierni i w ogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszechnego użytku".

Jakie artykuły podlegają obowiązkowi ujawniania cen?

Na mocy obowiązujących przepisów następujące artykuły codziennego użytku podlegają obowiązkowi ujawniania cen:

1) Ziemiopłody i ich przetwory, jak: żyto, pszenica, jęczmień, owies, mąka żytnia i pszenna, pieczywo (wszelkie), kasze (wszelkie) i t. d.

2) Jarzyny (wszelkie) jak ziemniaki, kapusta, buraki, brukiew, groch, fasola, kalafior, szparagi, szpinak i t. d.

3) Nabiał i jaja, masło, mleko zbierane, niezbierane, kwaśne, sterylizowane, kondensowane, śmietana, śmietanka, sery krajowe.

4) Ryby: ryby żywe, ścięte, ryby wędzone.

5) Potrawy i napoje w restauracjach z wyjątkiem win i wódek.

6) Owoce krajowe świeże i suszone, cytryny.

7) Mięso, wędliny, drób i tłuszcze jadalne. — Bydło, żywa waga, nierogacizna, słonina, smalec, łuj jadalny, tłuszcze roślinne.

8) Artykuły kolonialne i inne: herbata, kawa, kakao, ryż, cukier, cykoria, marmolada, powidła, sól, ocet, oliwa, śledzie, zapałki, drożdże, miód, pieprz, proszki do pieczywa, grzyby, oleje jadalne.

9) Artykuły odzieżowe i galanteria: materiały bawełniane, materiały wełniane i półwełniane, odzież (gotowe ubrania), bielizna, wyroby trykotowe, wełniane i bawełniane, kapelusze i czapki, obuwie, galanteria nie opłacająca podatku od zbytku.

10) Artykuły opałowe: węgiel, koks, drzewo, torf, brykiety.

11) Artykuły oświetleniowe: nafta, spirytus do palenia, świece, elektryczność, gaz, artykuły do instalacji elektryczności i gazu.

12) Pasza: siano, słoma, owies, otręby, makuchy (pasza treściwa).

13) Artykuły budowlane: cegła, wapno, cement, drzewo budowlane, żelazo do budowy, gwoździe, szkło do szyb.

14) Artykuły gospodarstwa domowego: naczynia żelazne, naczynia emaliowane, naczynia blaszane, naczynia gliniane, szklanki, fajans, porcelana gładka niemalowana, łyżki, noże, widelce (z wyjątkiem srebrnych i złotych), łańcuchy, sznury, nici, pasta do obuwia, mydło do prania, szczotki, pasta do podłóg, soda.

15) Skóry: skóry niewyprawione, skóry wyprawione.

16) Przybory szkolne i materiały piśmienne: papier, pióra, ołówki, gumy, atrament, bibuła, kajety etc.

17) Artykuły apteczne: środki opatrunkowe, środki dezynfekcyjne, bandaże, gaza, wata, najniezbędniejsze artykuły codziennej higieny jak szczoteczki do zębów, proszki i pasty do zębów, terpentyna, benzyna, wosk etc.

Jak powinien być wywieszony i co zawierać winien cennik?

Cennik winien być wywieszony względnie umieszczony na miejscu widocznym i dostępnym dla nabywcy, względnie spożywcy. — Cennik zawierać powinien, prócz wyszczególnienia towarów i cen, firmę lub nazwisko posiadacza przedsiębiorstwa, jego adres wreszcie datę sporządzenia cennika.

Wyjaśniamy nadto, iż należy rozróżnić dwa rodzaje towarów (i cenników) t. j. 1) które z mocy przepisów winny być wycenione wedle ostrożnej kalkulacji kupieckiej przy uwzględnieniu godziwego zysku, oraz 2) gdzie swobodne wycenienie jest niedopuszczalne lecz ceny muszą odpowiadać ustaleniom Władzy administracyjnej, uzgadniającej te ceny z przedstawicielami zainteresowanego działu handlu, ustanawiając t. zw. ceny maksymalne, obowiązujące bezwzględnie. Przy towarach pod 1) należy oznaczyć cenę każdego przedmiotu we wystawie oraz umieścić w lokalu handlowym wspólny cennik, obejmujący wszystkie towary wedle gatunków i rodzajów, spisany na 1/2 arkusza papieru ręcznie atramentem lub na maszynie, zaopatrzony w napis firmowy, datę sporządzenia i podpis firmowy - bez potrzeby legalizowania tego cennika przez organa nadzorcze wzgl. zrzeszenia zawodowe - natomiast przy towarach pod 2) koniecznym jest uzyskanie legalizacji cennika przez właściwy organ kontrolny tj. Zarząd Miejski. Do tego ostatniego rodzaju należą chwilowo: pieczywo wszelkie, mięso wszelkie, kasze i mąki wszelkie, wędliny, tłuszcze wieprzowe.

Co grozi za przekroczenie obowiązku ujawniania cen?

Za nie wywieszenie cennika w ogóle lub za wywieszenie cennika niewłaściwego lub w niewłaściwym miejscu grozi kara aresztu do 3-ch miesięcy z grzywną albo jedna z tych kar. — Dlatego też wzywamy ogół kupiectwa tarnowskiego do bezwzględnego respektowania przepisów o obowiązku ujawniania cen, zarówno w interesie ogólnym, dla przyczynienia się do przeciwdziałania fali drożyzny, jakoteż w interesie własnym dla uniknięcia surowych kar.

Umocnienie i bezpieczeństwo jiszuwu jest nakazem chwili. Popierajcie akcję na rzecz Bicur u'Bitachon!

Zgromadzenie kupców

Z inicjatywy Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małop. Zachodniej w Krakowie oraz Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców w Tarnowie odbyło się w niedzielę 25 bm. w lokalu Stow. Kupców wielkie zgromadzenie kupców żydowskich tut. okręgu. Zebranie zagaił prezes p. Heuman, po czym delegat Krak. Stow. Kupców p. dyr. Józef Himmelblau wygłosił znakomity i obszerny referat o aktualnych problemach życia gospodarczego, przy czym referent podkreślił doniosłą rolę i znaczenie tut. Stowarzyszenia Kupców jako rzecznika interesów gospodarczych szerokich sfer kupiecko-przemysłowych.

Konferencja gospodarcza

W związku z mającą się odbyć w najbliższych dniach w Tarnowie wielką konferencją gospodarczą przy udziale delegatów Izby Skarbowej, Izby Przemysłowo-Handlowej, Krak. Stow. Kupców, oraz lokalnych zrzeszeń kupieckich — odbyła się 27 bm. w lokalu Stow. Kupców wstępna konferencja przedstawicieli poszczególnych branż tut. kupiectwa żydowskiego pod przewodnictwem prezesa p. J. Heumana, na której wyczerpująco omówiono i ustalono dezyderaty i postulaty w zakresie potrzeb życia gospodarczego tut. okręgu dla przedłożenia tychże miarodajnym czynnikom do realizacji

Konferencja dyrektorów żyd. szkół śred. w Polsce

W niedzielę, dnia 25. bm. odbyła się w Łodzi konferencja dyrektorów szkół należących do Związku Zrzeszeń Społecznych utrzymujących żydowskie szkoły średnie w Polsce. W konferencji wzięło udział 18 dyrektorów z najrozmaitszych miast na terytorium Państwa, w których znajdują się szkoły Związku. Z ramienia Wydziału Wykonawczego Związku obecni byli pp. dr M. Braude i dr A. Tartakower.

Konferencję otworzył przewodniczący Związku p. dr Braude wskazując na cele, dla jakich została zwołana, a mianowicie ustalenie organizacji nauki przedmiotów judaistycznych w szkołach Związku w okresie przejściowym aż do zatwierdzenia przez Ministerstwo nowego programu nauczania dla tych szkół, jako też omówienie zagadnień związanych z uruchomieniem liceów na przyszły rok szkolny.

Do Prezydium Konferencji zostali powołani pp. dr Braude, dyrektor Brandstätter (Łódź) i dyr. dr Rosenbusch (Tarnów).

Referat o organizacji nauki przedmiotów judaistycznych w bieżącym roku szkolnym wygłosił p. dr Braude, o kwestii liceów referował p. dyr. Brandstätter. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. dr. Braude, dr Tartakower i prof. Szmulewicz (Kraków), jako też dyrektorowie dr Anisfeld (Częstochowa), Borensztajn (Piotrków) Brandstätter, dr Ellenberg (Łódź), dr Freilich (Kalisz), Hirschhorn (Mława), Hurwicz (Radom), dr Knossow (Rzeszów), Ostern (Przemyśl), dr Rosenbusch (Tarnów) i Wajkselfiszowa (Tomaszów).

Konferencja została zamknięta późnym wieczorem po przyjęciu szeregu rezolucyj odnoszących się w pierwszym rzędzie do organizacji nauki przedmiotów judaistycznych, których poważne stanowisko w całokształcie programu nauczania w szkołach Związku ma być zachowane nadal mimo zmian w państwowym programie nauczania. Konferencja przyjęła też do wiadomości relację o staraniach Związku celem uzyskania rychłego zatwierdzenia programu nauczania w szkołach Związku przez centralne władze szkolne, jako też o nowych podręcznikach do nauki przedmiotów judaistycznych, które zostaną wydane, lub mają być wydane w najbliższym czasie.

„PASTEUR"

„Pasteur", który to film wyświetla kino „Apollo", nie jest filmem amerykańskim w ścisłym znaczeniu tego słowa. Film bez miłości, bez przepychu wystawowego, bez gonitwy gangsterów, a jednak siedzi się przez cały czas w największym skupieniu i — śmiało zaryzykować można — ze łzami w oczach. Teraz nawet snoby już powtarzają, że „Łowcy mikrobów" to książka najbardziej emocjonująca. Myśl ludzka, walcząca z trudnościami, jest dramatem najpotężniejszym i równocześnie najefektowniejszym. Chodzi tylko o to, by nadać tej walce ramy odpowiednie, by przepoić ją patosem wielkości i by tę wielkość równocześnie odpatetyzować.

W całej pełni czyni zadość tym wymaganiom film poświęcony Pasteurowi. Ten zwykły chemik, który nawet nie miał tytułu doktorskiego, odkrył mikroby i stał się dlatego pośmiewiskiem uczonych członków paryskiej akademii medycznej, którzy ugrzęźli raz na zawsze w rutynie i szablonie. Któż słyszał, by takie małe żyjątka szerzyły śmierć i spustoszenie? A jednak Pasteur wygrał kampanię, bo nie szukał sławy ani popularności, lecz chciał tylko pomóc człowiekowi.

Film ten — to epos bohaterstwa ludzkiego. Gra wielkiego aktora żydowskiego Pawła Muni'ego, który zanim został gwiazdorem filmowym był przez lata członkiem trupy Morisa Szwarca w Nowym Jorku — jest mistrzowska. Paweł Muni, a zwłaszcza Paweł Wiesenfreund nie gra Pasteura, lecz jest nim.

Komunikaty

Bnej Syjon. W sobotę 31 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się plenarka z referatem tow. Steinbocka n. t. „Stosunki polsko-żydowskie".

Dancing Bnej Syjonu. W sobotę 31 bm. odbędzie się w lokalu org. syjon dancing Bnej Syjonu. Bufet własny. Jazz-band. Początek o godz. 8·30 wieczorem.

Psychologia a pedagogika. W sobotę 31 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali gimnastycznej „Safa Berura" dla rodziców obu szkół referat mgra M. Gepperta n. t. „Psychologia a pedagogika".

Akcja Bicur u' Bitachon. Na wzór innych miejscowości naszej dzielnicy utworzył się w Tarnowie komitet młodzieży dla akcji Bicur u' Bitachon w skład którego wchodzą przedstawiciele wszystkich syjonistycznych organizacyj młodzieży. Na odbytych dwóch posiedzeniach ustalono program i organizację pracy na rzecz tejże akcji.

Wizo. We wtorek 3 listopada br. o godz. 4·30 popoł. odbędzie się w lokalu własnym herbatka z referatem p. Mondscheinowej nt. „Malarz Józef Izraels". Goście mile widziani.

Młode Wizo zawiadamia, że dnia 31 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się walne zebranie członkiń w lokalu własnym przy ul. Gen. Sowińskiego 8 (własny Żabnieńska) z udziałem kierowniczki centrali krakowskiej Róży Haber-Ferberowej.

Hitachdut. W piątek dnia 30 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się referat tow. Austeina z Krakowa n. t. „Pasteur" w lokalu własnym przy ul. Goldhamera 5 (parter). Goście mile widziani.

Opieka nad Biedną Żyd. Młodzieżą Szkolną rozpoczęła akcję odzieżową i uprasza PT. Kupców o łaskawe poparcie.

Wykaz puszek KKL z sierpnia:

Izraelowicz 5.45, Józef Heuman 5.—, Kornmehl i Fessel 3.90, dr W. Maschler 3.20, T. Bruder 2.18, Blaser 2.04. Po 2 zł: pluga Akiby, Katz i Fleischer, O. Jortner, dr Schönfeld 1.97, M. Katz 1.92, R. Wachspress 1.55, Menasze Wachtel 1.50, T. Wechsler (Galicja) 1·50, Balsam 1.45, Herman Fluhr 1.35, J. Pomeranz 1.25, H. Neuman 1.09, dr Klausner-Müllerowa 1·05. Po 1 zł: Katznerowa, Samuel Weintraub, Benjamin Katz, Abraham Spielman, dyr. Schinagel, Chiel Kurz, dr Grünberg, Laura Keller, Ezriel Hönig, drowa Weissowa, Edward Schwager, Chanine „Braun, Wolf Götzler, Tow. Eskontowe, Spółdz. Tow. Wzajemnego Kredytu, dr Wasserman, S. Ch. Korn, inż. Reich, Edelsteinowa, Moses Kurz, dr Goldberg, Moses Matzner, Ch. Ehrlich 0.95, dyr. Lieblich 0.95. (c. d. n.)

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, ½ str. 175 zł, ¼ str. 90 zł, ⅛ str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie